

---

# Od Redakcji

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 1/1, 3-7

---

1956

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

**Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.**



„Kwartalnik Historii Nauki i Techniki“ jest kontynuacją roczników „Studia i Materiały z dziejów nauki polskiej“, wydawanych od roku 1953 przez Komitet Historii Nauki przy Prezydium PAN. W ciągu dwóch lat działalności Komitetu udało się zainicjować pewną ilość prac badawczych z historii nauki i techniki, wzbudzić — w niektórych ośrodkach dość znaczne — zainteresowanie historyczną problematyką nauki, zorganizować podstawy współdziałania w tych sprawach różnych specjalistów i zmobilizować jeszcze niezbyt liczną, ale rosnącą kadrę pracowników naukowych podejmujących studia historyczne w zakresie historii nauki i techniki.

Nie we wszystkich zakresach udało się to w równej mierze. Kładliśmy duży nacisk na opracowywanie dziejów nauki w poszczególnych epokach, ponieważ sądziliśmy, iż w ten sposób wydobywa się ważną i podstawową problematykę metodologiczną i społeczną, problematykę wspólną różnym specjalnościom. Istotnie, wymiana poglądów między historykami poszczególnych dyscyplin naukowych, dokonywana w ramach jednej epoki dziejowej, okazała się szczególnie pożyteczna dla zrozumienia wzajemnych powiązań między dyscyplinami, jak również i dla zrozumienia ogólnofilozoficznych i ogólnospołecznych czynników ich rozwoju. Również i rola nauki dla walki o postęp techniczny, gospodarczy i społeczny występowała w takich powiązaniach znacznie wyraźniej. Niestety, kompleksowe badania tego typu udało się nam zorganizować na razie dla okresu odrodzenia i oświecenia.

Równocześnie kładliśmy nacisk na zorganizowanie prac mających na celu zebranie materiałów do historii poszczególnych dyscyplin w ich dziejowym rozwoju, do historii ich własnej problematyki badawczej. Znaczne wyniki osiągnięto na polu szczególnie dotychczas zaniedbanym, a mianowicie na polu historii nauk technicznych i techniki. Mniej zaawansowane są prace z historii nauk matematyczno-fizycznych i chemicznych, jak również i w zakresie nauk

przyrodniczych. Nauki społeczne wprawdzie od dawna zajmowały się swą własną historią, ale czyniły to bardzo nierównomiernie: w niektórych specjalnościach humanistycznych wciąż jeszcze zaniedbane są studia nad historią ich rozwoju.

W ten sposób — mimo licznych jeszcze braków — praca Komitetu Historii Nauki umożliwiła podjęcie tego wydawnictwa periodycznego, którego pierwszy numer oddajemy w ręce czytelników. Czyniąc to jesteśmy świadomi rozległych i odpowiedzialnych zadań czasopisma, poświęconego dziejom nauki i techniki, zadań znacznie większych niż te, które dotychczas spełnialiśmy naszymi publikacjami.

Kwartalny rytm wydawniczy nakłada zwiększone obowiązki w zakresie powiązań z aktualną problematyką życia naukowego. Pamiętając oczywiście, iż zasadniczym terenem naszej pracy jest historia nauki i techniki, a nie jej zagadnienia współczesne — tym zagadnieniom poświęcona jest „Nauka Polska“ — sądzymy jednak, iż historia ważna jest dla nas jako historia żywa, a nie jako antykwaryczne nagromadzenie materiałów przeszłości. Historia jest zaś żywa wówczas, gdy potrafimy w niej odczytać walkę o problemy, które — w tej lub innej postaci — nurtują i w naszych czasach. Historia nauki i techniki była zawsze historią pisaną z określonych aktualnych pozycji światopoglądowych, metodologicznych, społecznych; jest więc rzeczą jasną, iż z pozycji nauki socjalistycznej musimy zobaczyć wielkie tradycje nauki ogólnoludzkiej i ojczystej pod wielu względami inaczej, niż widziano je dotychczas. Jest również jasne, iż widząc je inaczej, widząc je bardziej wiernie i prawdziwie, zdobywamy ważne narzędzie pogłębienia naszej dzisiejszej pracy naukowej. Ukazując w dziejach nauki etapy walki materializmu z idealizmem, ukazując w dziejach nauki związek postępu poznania z rozwojem sił wytwórczych i walką klasową, pogłębiamy zarówno zrozumienie aktualnej problematyki badawczej, jak i dzisiejszych społecznych zadań nauki. W tym sensie dzieje nauki są równocześnie krytyką nauki. W podjętej dziś u nas szerokim frontem walce z dogmatyzmem znajomość historycznej problematyki nauki powinna być szczególnie pomocna. Znajomość dziejów nauki, znajomość dziejów własnej specjalności nie tylko nie uczy sceptycyzmu i relatywizmu — jak to usiłowali wmówić niektórzy burżuazyjni historycy nauki — ale uczy krytycznej i twórczej metody walki o postęp naukowego poznania.

W ten sposób zachodzi ważne i obustronne powiązanie między historią nauki i krytyką w nauce. Nasza zasadnicza walka z idealizmem pozwala poprawniej i pełniej poznawać dzieje nauki; prawidłowy obraz dziejów nauki pozwala głębiej prowadzić naszą krytykę idealizmu w nauce, a zarazem i naszą krytykę wszelkich postaci dogmatyzmu. To obustronne powiązanie powinno wystąpić w naszym kwartalnym wydawnictwie znacznie jaśniej niż było to możliwe w nieperiodycznie wydawanych tomach „Studiów i Materiałów“. Zadanie jest jednak trudne i tylko rozległa pomoc szerokiego zastępu pracowników nauki pozwoli je wypełnić. Sądzymy jednak, iż właśnie przejście na kwartalny rytm wydawniczy zbliży nas bardziej, niż było to możliwe dotychczas, do szerszego kręgu pracowników nauki, zachęci ich do bliższej współpracy. Sądzymy, iż wielu pracowników nauki — nawet jeśli im czas i zainteresowania nie pozwalają na bardziej systematyczne studia z historii ich dyscypliny — ma wiele cennych refleksji, osiąganych bezpośrednio „przy warsztacie“ na temat powstawania naukowych koncepcji, rodzenia się i weryfikowania naukowych hipotez, społecznych konsekwencji badań naukowych itd. Rozwój nauki jest przecież zawsze kontynuacją naukowych tradycji, a zarazem walką z tymi tradycjami. I każdy pracownik naukowy — nawet jeśli nie zamierza być historykiem nauki — włączony jest w nurt historycznej walki o postęp w nauce. Dlatego podejmując wydawanie kwartalnika apelujemy o szerszy udział pracowników nauki, niż mogliśmy to czynić dotychczas.

Rozszerzenie zakresu naszej problematyki prowadzi, rzecz jasna, do wyjścia poza krąg dziejów nauki ojczyściej, będącej dotychczas naszym jedynym terenem badań. Wprawdzie i nadal pozostaje on głównym polem naszej pracy, jednak będziemy się starali — w miarę możliwości — wykraczać poza te granice. I z tym zamiarem związane są znaczne trudności, które tylko powoli dadzą się pokonywać. Nie mamy w obecnej chwili kadry przygotowanej do systematycznych studiów nad dziejami nauki poza Polską, sądzymy jednak, iż istnieje u nas wielu specjalistów, którzy aczkolwiek nie prowadzili badań historycznych, stykali się w toku rozwiązywania aktualnej problematyki badawczej z historią pracy badawczej, prowadzonej w świecie nad określoną tematyką. Istnieją przeto zupełnie realne możliwości zdobycia już dziś pewnej liczby okolicznościowych studiów na temat dziejów naukowych teorii czy odkryć, studiów, które — z czasem — przerastałyby w prace bardziej systematyczne.

Silniejsze akcentowanie związku historycznej problematyki ze współczesnością i rozszerzenie zasięgu naszych współpracowników nie usuwa oczywiście na plan drugi naszych zasadniczych zadań i zamierzeń, wypełnianych dotychczas. Kwartalnik służyć będzie głównie publikowaniu rozpraw i materiałów z historii nauki i techniki narastających w toku badań źródłowych. Jego łamy, przeznaczone przede wszystkim dla prac prowadzonych przez Komitet Historii Nauki i jego sekcje oraz przez Zakład Historii Nauki, będą stały otworem dla wszelkich wartościowych studiów i przyczynków nadesłanych do redakcji. Sądzymy, iż utworzenie na Politechnice Warszawskiej pierwszej w Polsce katedry historii techniki, wprowadzenie historii nauki do zajęć na Studium Bibliotekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, rosnące zainteresowanie źródłami do dziejów nauki w bibliotekach i w Archiwum PAN pozwoli również i młodemu pracownikom naukowym na włączenie się do naszych prac. Problem młodej kadry jest szczególnie ostrym problemem w zakresie dyscypliny tak nowej, jak historia nauki i techniki.

Wreszcie — podobnie jak to czyniły „Studia“ — „Kwartalnik“ będzie się starał o rejestrowanie życia naukowego w dziedzinie historii nauki i techniki. Rejestracja zdarzeń w tej dziedzinie będzie miała na celu nie tylko przekazanie szerszemu ogółowi wiadomości o wydawanych książkach, prowadzonych pracach, konferencjach i dyskusjach, ale zmierzać będzie również do ożywienia ruchu umysłowego w tym zakresie. W szczególności rozbudowa działu recenzji, wprowadzenie działu zwięzłych not bibliograficznych dotyczących nowych publikacji krajowych i zagranicznych, silniejsze uwydatnienie dyskusyjnej problematyki w sprawozdaniach z konferencji i posiedzeń itd. służyć mają temu celowi.

Podjęcie wydawnictwa kwartalnego, które przejmuje znaczną część zadań wypełnianych dotychczas przez „Studia“, nie przekreśla jednak potrzeby dalszego ich wydawania; nada im jednak inny charakter. W „Studiach“ drukować będziemy rozprawy, których rozmiary uniemożliwiają druk w „Kwartalniku“; starać się też będziemy, aby każdy tom „Studiów“ poświęcony był jednorodnej problematyce. „Studia“ pozostaną wydawnictwem nieperiodycznym, ukazującym się w miarę postępu prac badawczych.

Problematyka historii nauki może i powinna stać się żywą problematyką naukowych środowisk. Ma ona dostatecznie rozległy wachlarz, ponieważ obejmuje zasadnicze filozoficzne i metodologiczne

ne oraz społeczno-polityczne problemy nauki. Ogarnia ona również w historycznym aspekcie rolę nauki w kształtowaniu naukowego poglądu na świat i stanowi w ten sposób jeden z najistotniejszych elementów naszej dzisiejszej akcji upowszechniania wiedzy.

W społeczeństwie budującym socjalizm nauka staje się nie tylko jednym z głównych narzędzi planowania i realizowania planów gospodarczych, ale staje się równocześnie jedną z głównych sił przebudowy świadomości społecznej, wychowania nowych ludzi. Z tej racji historia nauki i techniki — historia żywa — powinna znajdować drogę także i do szerszych kół społecznych, a nie tylko do pracowników nauki. W jakim zasięgu potrafimy zainteresować historią nauki i techniki aktyw techniczny szukający sposobów usprawnienia historycznie ukształtowanych metod produkcji i aktyw oświatowy zmierzający do wychowania postawy człowieka w oparciu o naukę i jej zdobycze — trudno przesądzać. Ale społeczne perspektywy naszej pracy nad dziejami nauki i techniki powinny być właśnie takie.

REDAKCJA